

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 76 (10 838)

Poznań, czwartek 5 kwietnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Delegacja frakcji parlamentarnej SPD przybyła do Polski

Na zaproszenie Klubu Poselskiego PZPR 3 bm. przybyła do Polski z kilkudniową wizytą delegacja frakcji parlamentarnej SPD w Bundestagu Republiki Federalnej Niemiec na czele której stoi przewodniczący frakcji — Herbert Wehner.

Na Dworcu Gdańskim w Warszawie H. Wehnera witali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR Edward Babiuch, zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych Jerzy Waszczuk.

Zapowiedziane w programie wizyty rozmowy delegacji frakcji parlamentarnej SPD z czołowymi przedstawicielami życia politycznego i państwowego dotyczyć będą zagadnień związanych z procesem dalszej normalizacji stosunków między Polską i RFN. (PAP)

E. Gierek przebywał w Płocku

Produkcja zakładów rafineryjnych decyduje o rozwoju wielu przemysłów

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał 4 bm. w woj. płockim poznając się z dorobkiem i głównymi problemami społeczno-gospodarczymi regionu.

W Mazowieckich Zakładach Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku Edward Gierek w towarzystwie gospodarzy województwa: I sekretarza KW PZPR Kazimierza Janiaka i wojewody — Karola Gawłowskiego, spotkał się z kierownictwem kombinatu oraz z załogami instalacji produkcyjnych kompleksu krakingu katalitycznego II i budowniczymi nowego zespołu instalacji do pogłębiania przerobu ropy naftowej — „Olefiny II”.

W trakcie spotkania I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Maciej Siedzianow-

ski oraz dyrektor naczelny „Petrochemii” — Kazimierz Klek przedstawili informacje o działalności produkcyjnej i pracy zakładowej organizacji partyjnej skupiającej ponad 1400 członków.

Płocka „Petrochemia” przerabia obecnie około 13 mln ton ropy naftowej rocznie, co stanowi 80 procent całego krajowego przetwórstwa tego surowca. W oparciu o dostawy ropy z radzieckich złóż rurociągiem „Przyjaźń” otrzymuje się tu większość paliw płynnych wytwarzanych w kraju oraz całość produkcji glikolu, butadienu, fenolu i polipropylenu dla różnych branż naszej gospodarki. Warto przypomnieć, że na dostawach surowców i półproduktów z płockiego kombinatu bazują m.in. zakłady przemysłu włókienniczych,

takich jak toruńska „Elana”, wytwórnia kauczuku syntetycznego, pracujące dla potrzeb naszej motoryzacji zakłady farb i lakierów, a także produkcja różnorodnego sprzętu gospodarstwa domowego i wyrobów powszechnego użytku z tworzyw sztucznych.

Przewidziane na połowę br. zakończenie budowy „Olefiny II” pozwoli na 3-krotne zwiększenie krajowej produkcji tych surowców. Roczna zdolność produkcyjna wzrośnie dzięki temu m. in. o 300 000 ton etylenu oraz 130 000 ton polipropylenu. Ceną inicjatywą załogi nowego kompleksu „Olefiny II” jest przygotowanie ulepszonej technologii rozruchu instalacji, dzięki której będzie

Dokończenie na str. 2

P. Jaroszewicz przewodniczył posiedzeniu Prezydium Rady Naczelnej i Zarządu Głównego Związku

Przygotowania do VI Krajowego Kongresu ZBoWiD

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza odbyło się 4 bm. w Sali Kolumnowej Rady Ministrów posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej i Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, poświęcone przygotowaniom do przewidzianego w dniach 7 — 8 maja br. VI Krajowego Kongresu tej najliczniejszej w Polsce organizacji kombatanckiej.

W obradach uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski, minister d.s. kombatanłów gen. dyw. Mieczysław Grudziński oraz współtwórcy ludowego Wojska Polskiego: marszałek Polski Michał Żymierski i gen. broni Zygmunt Berling.

Referat na temat przebiegu zakończonych w lutym br. wojewódzkich zjazdów delegatów ZBoWiD wygłosił prezes Za-

rzędu Głównego tej organizacji — Stanisław Wronski. W 49 zjazdach wojewódzkich uczestniczyło 6 300 delegatów wybranych na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych kół; wybrano 1115 delegatów, którzy wraz z 412 członkami władz naczelnych Związku wezmą udział w Kongresie. Zjazdy ukończyły ocenę pracy ogólnie renowych, jej różnorodnych kierunków i form.

Wyrazem uznania dla działalności ZBoWiD był udział w zjazdach władz politycznych i administracyjnych regionów, przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego oraz organizacji młodzieżowych i władz oświatowych, z którymi ZBoWiD od lat utrzymuje bliską współpracę.

Wystąpienia na zjazdach, których hasło naczelnie brzmiało: „Polsce — pomyślność, światu — pokój” wyrażały po parcie środowiska dla nakreślonego przez partię programu rozwoju społeczno-gospodarczego.

Dokończenie na str. 2

Polacy na wyspie King George



Polska stacja antarktyczna im. H. Arctowskiego na wyspie King George uczestniczy w realizacji wielu badań naukowych. Na zdjęciu: podczas przekazywania kolejnych meldunków w radiostacji.

CAF — fot. Stam

Armia patroluje miasta Pakistanu

W Rawalpindi wykonano wyrok śmierci na Z. A. Bhutto

Były premier Pakistanu, 51-letni Zulfikar Ali Bhutto, został powieszony 4 bm. nad ranem, w więzieniu okręgowym w Rawalpindi.

Bhutto, obalony przez armię latem 1977 i skazany na karę śmierci za domniemana organizację w 1974 roku zamachu skrytobójczego, w którym zginął ojciec jednego z jego przeciwników politycznych, do ostatniej chwili twierdził, że jest niewinny i nie poprosił o ulaskawienie.

Uczynili to zamiast niego i wbrew jego woli przywódca Pakistańskiej Partii Ludowej, która Bhutto kierował od chwili jej powstania w 1967 r. Prezydent Pakistanu gen. Ziaul Haq, organizator przewrotu wojskowego z lipca 1977, nie skorzystał z prawa łaski. Odrzucił także apele o darowanie życia byłemu premierowi, wysłane przez przywódców wielu państw świata, sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima i papieża Jana Pawła II.

W przeddzień egzekucji, 3 bm. Bhutto widział się po raz ostatni z żoną Nusrat i córką Benazir. Przywieziono je do



Zulfikar Ali Bhutto
Fot. — CAF

celi śmierci z obozu policyjnego, 25 km od Rawalpindi, gdzie władze trzymają je w areszcie, aby uniemożliwić im organizowanie akcji protestacyjnych. Egzekucję przeprowadzono w ścisłej tajemnicy o godzinie 2.30 w północnej godzinie później ciężarówka eskortowana przez samochody z wojskiem przewiozła ciało Bhutto na lotnisko, skąd droga powietrzna

Dokończenie na str. 2

Prezes Rady Ministrów w Ostrołęckim

Wszechstronna pomoc dla powodzian

Codzienną troską władz partyjnych i państwowych jest obecnie przeciwdziałanie skutkom powodzi, która nawiedziła spore obszary kraju oraz zapewnienie ludności tych rejonów wszechstronnej pomocy.

3 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przebywał na terenach dotkniętych powodzią w północno-wschodnim rejonie kraju. Premierowi towarzyszyli ministrowie: rolnictwa — Leon Kłonica, handlu wewnętrznego i usług — Adam Kowalik, przewodniczący Komitetu do Spraw Radia i Telewizji — Maciej Szczepański.

Na terenie woj. ostrołęckiego premier zapoznał się z sytuacją powodziową, interesując się szczególnie pracami za bezpieczeństwa wsi i miast przed zalaniem wzbierają-

cą nadal wodą oraz różnorodnymi przedsięwzięciami zmierzającymi do jak najszybszej likwidacji skutków powodzi.

Premier P. Jaroszewicz interesował się losem rodzin, których domostwa zalala woda oraz organizowaną dla nich pomocą. Dotychczas ewakuowano z terenów znan Narwi i Bugu 1440 rodzin, a w trakcie ewakuacji jest dalszych 720 rodzin. Wszyscy ewakuowani otoczeni są troskliwą opieką. Zalane wodą zostały 84 wsie.

Premier zapewnił władze wojewódzkie i społeczeństwo o wszechstronnej pomocy ze strony państwa — zarówno przy likwidacji skutków obecnej powodzi, jak i w przedsięwzięciach zmierzających do lepszego zabezpieczenia tych terenów przed wylewem rzek w przyszłości. (PAP)

E. Berlinguer ponownie sekretarzem generalnym

Wybór władz WPK

We wtorek późnym wieczorem XV Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej na posiedzeniu zamkniętym dokonał wyboru nowych kierowniczych organów WPK: Komitetu Centralnego, Centralnej Komisji Kontroli oraz Centralnego Kolegium Syndyków.

Nowy Komitet Centralny liczy 169 członków, o 10 mniej niż poprzedni. Około 30 procent jego składu to nowi członkowie.

Centralna Komisja Kontroli jednomyślnie wybrała swym przewodniczącym Arrigo Boldrini.

Komitet Centralny i Centralna Komisja Kontroli jednomyślnie wybrały przewodniczącym WPK ponownie Luigi Longo, a sekretarzem generalnym partii — Enrico Berlinguera.

Kierownictwo i Sekretariat KC WPK zostały zatwierdzone w dotychczasowym składzie. (PAP)

Wietnam proponuje Chinom niezwłoczne negocjacje

W środę odbyła się w Hanoi konferencja prasowa wiceministra spraw zagranicznych SRW — Phan Hien, który przedstawił notę stanowczą w odpowiedzi wietnamskiego MSZ na notę chińską z końca marca. Phan Hien podkreślił, że dokument wietnamski zawiera decyzję rządu wietnamskiego, który wyraża gotowość rozpoczęcia niezwłocznych negocjacji z Chinami dla zachowania tradycyjnej przyjaźni między narodami obu krajów.

Dokument stwierdza m.in. że w poprzednich notach wysłanych do strony wietnamskiej strona chińska oświadczała, iż do 16 marca wycofała wszystkie swe wojska z Wietnamu. Jest to nieprawda. Nota MSZ SRW z 27 marca stwierdzała że wojska chińskie pozostają w ponad dziesięciu punktach terytorium wietnamskiego oraz wymieniała te punkty.

Dając wyraz swojej dobrej woli oraz pragnąc utrzymać tradycyjną przyjaźń między na-

rodami chińskim i wietnamskim, dając do rozwiązania problemów spornych w stosunkach dwustronnych, pragnąc zadośćuczynić dążeniom narodów obu krajów i narodów świata oraz wnieść wkład w utrzymanie pokoju i stabilizacji w Azji Południowo-Wschodniej strona wietnamska jest gotowa rozpocząć negocjacje ze stroną chińską na szczeblu wicepremierów spraw zagranicznych dla przedyskutowania spraw dotyczących stosunków między obu krajami, a mianowicie: pilnych posunięć mających na celu utrzymanie pokoju i stabilizacji w regionie granicznym na bazie poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej oraz przywrócenie normalnych stosunków między obu krajami.

Strona wietnamska proponuje rozpoczęcie negocjacji około 10 kwietnia. Delegacja rządu chińskiego będzie mile widziana, jeśli przybędzie do Hanoi w tym czasie — stwierdza nota. (PAP)

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się

na 3 dni

w objętości

12 stron

W wydaniu m. in. ● „Myślenie kategoriami państwa” — kolejna pozycja z cyklu „Polska 1944 — 1979”, ● „Czuwanie przy nowym życiu” — reportaż z oddziału noworodków, ● „Wielkopolski Orient” — artykuł o spożyciach Tatarów, ● „Zanim zaowocowały winorośle” — korespondencja z Węgier.

Nadto ● felietony ● recenzje ● listy czytelników ● humor i rozrywka.

Rokowania genewskie

W Genewie odbyło się wczoraj kolejne, 287 od rozpoczęcia w 1972 roku drugiej rundy rokowań, spotkanie delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT).

★

W środę odbyło się w Gene-

wie kolejne spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii uczestniczących w rozmowach, których celem jest opracowanie układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową. Następne spotkanie odbędzie się 21 maja w Genewie. (PAP)

W towarzyskim meczu Polska — Węgry 1:1

Wczoraj na Stadionie Śląskim w Chorzowie odbył się międzynarodowy towarzyski mecz w piłce nożnej pomiędzy reprezentacjami Polski i Węgier.

Spotkanie zakończyło się wy-

nikiem remisowym 1:1 (0:0). Jedyną bramkę dla reprezentacji Polski zdobył w 57 minucie meczu G. Lato, a wyrównującego gola dla Węgier strzelił w 71 minucie G. Tatar. (JZ)

od GŁOSU

Narzekamy na coraz większe nasycenie środowiska produktami chemicznymi, lecz nie możemy sobie już wyobrazić rolnictwa bez pomocy chemii. Ile to teraz hałasu o spóźniające się do stawy nawozów sztucznych, zmartwienie czy nie odbije się to na przyszłych plonach. Jak wielka to zmiana w mentalności ludzkiej! Kiedyś karami trzeba było zmuszać do stosowania tych nawozów.

Wszyscy czekają z niecierpliwością na uruchomienie największej polskiej inwestycji w resorcie chemii — drugiej części Kombinatu Chemicznego w Policach. Wtedy do tej pory dostarczał co trzecią tonę nawozów fosforowych wysiewanych w polskim rolnictwie. Pięć milionów ton wyproduktowanych dotychczas przez te zakłady — to spory sukces, lecz wciąż za mało, aby zaspokoić zapotrzebowanie. Z Polic pochodzi popularna polifoska — nawóz wieloskładnikowy, poszukiwany stale przez rolników i racy swoich waleńców i producentów.

Naprzeciw potrzebom rolnictwa wychodzi program rządowy rozbudowy Kombinatu Chemicznego w Policach, a zarazem i portu morsko-rzeczno-perspektywny. W najbliższych latach zbuduje się „Police II” — zakłady staną się w latach 1980—1983 największym producentem nawozów sztucznych w Polsce. Stąd pochodzą będzie połowa nawozów fosforowych.

Rozbudowany kombinat polski jest współczesnym drugą co do rangi po „Hucie Katowice” — inwestycją krajową. Ale w rolnictwie odegra — podobnie jak ta huta w przemiale — rolę pierwszorzędną.

MK

31 milionów podręczników na nowy rok szkolny

Wydawnictwa szkolne i pedagogiczne przygotowują na nowy rok nauki ponad 31 mln egzemplarzy podręczników uczniowskich. Znajdują się wśród nich książki dla szkół podstawowych, średnich, zaawansowanych, specjalnych i wieczorowych dla dorosłych.

Szkola polska wkracza na drogę generalnej przebudowy, rozpoczęła się reforma oświatowa. Po klasie I, od nowego roku szkolnego reforma objęta zostanie klasa II. Przed wydawnictwem stoi w związku z tym zadanie przygotowania pełnych, nowych kompletów książek dla wszystkich uczniów tej klasy.

Jest to ogromne zadanie, wiąże się z kilkukrotnym wzrostem

Przygotowania do VI Krajowego Kongresu ZBoWiD

Dokończenie ze str. 1

czego kraju. Cała dotychczasowa działalność ZBoWiD służy temu celowi. Podkreślano, że dojrzałe, mądre oddziaływanie ideowo-wychowawcze ludzi walki na młode generacje Polaków, stanowi jedną z zasadniczych powinności kombatanckich pokoleń.

W minionych 5 latach nastąpiła dalsza integracja środowiska na gruncie zadań, jakie dla kombatanów określił program VI i VII Zjazdu PZPR; umocniła się także idea owo-polityczna zawartość szeregu organizacji. Obecnie ZBoWiD liczy ponad 650 tys. osób — reprezentantów wszystkich postępów nurtów walki o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Nawiązując do spraw między narodowych prezes ZG ZBoWiD podkreślił m.in., że wszystkie wojewódzkie zjazdy delegatów

podjęły rezolucje potępiające wyścig zbrojeń żądające odstąpienia od produkcji nowych broni masowej zagłady, w tym również broni neutronowej. Wyrażono stanowczy protest przeciwko zamierzanej w RFN przedawaniu zbrodni hitlerowskich dokonanych w latach II wojny światowej. Kwestie te najżywiej nurtują polskie środowisko kombatanckie, składające się z ludzi, którzy bezpośrednio zetknęli się z okropnościami wojny ze zbrodniami niemieckiego faszyzmu.

Na zakończenie mówca wyraził przekonanie, że wyniki zjazdów staną się integralną częścią dorobku całego Związku, który przedstawiciele zostali na VI Kongresie.

Z kółki rozwinęła się dyskusja, w której głos zabrali reprezentanci ogniw Związku: Witold Dryll, Marian Jakubowicz, Kazimierz Kąkol, Ma-

rian Bąk, Jan Świerkosz, Stefan Sokołowski, Mieczysław Kaczor, Lesław Bartelski, Włodzimierz Sokorski.

ZBoWiD — podkreślano — szeroko rozwija swoją funkcję ważnego ogniw Frontu Jedności Narodu, współdziała z różnymi organizacjami społecznymi takimi jak TPPR, PTTK, a także Związkiem Inwalidów Wojennych i Związkiem Ociemniałych Żołnierzy.

Pogłębia się współpraca środowiska Kombatanckiego z załogami kluczowych zakładów pracy, rozszerza wspólna działalność społeczna służąca dalszemu rozwojowi regionów.

Wrz z Radą Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa ZBoWiD będzie nadal współuczestniczyć w tworzeniu szkolnych i zakładowych izb pamięci narodowej, dokumentujących historię narodu i państwa. (PAP)

Produkcja zakładów rafineryjnych decyduje o rozwoju wielu przemysłów

Dokończenie ze str. 1

można zaoszczędzić około 100 000 ton wysokogatunkowych benzyn.

Podczas zwiedzania najnowszej instalacji krakingu katalitycznego — I sekretarz KC PZPR poinformowany został przez przedstawicieli załogi o produkcji tego ważnego zakładu „Petrochemii” przetwarzającego odpadowe produkty rafineryjne na wysokogatunkowe benzyny, oleje napędowe i gazy, będące produktami wyjściowymi do produkcji wielu wyrobów chemicznych.

Edward Gierek w rozmowach z robotnikami żywo interesował się warunkami pracy, wynikami produkcyjnymi i sprawami socjalno-bytowymi załogi. Podkreślił, że w „Petrochemii” — największym zakład produkcyjnym województwa i jeden z największych w kraju — ma swój znaczący udział w rozwoju miasta. W ramach budownictwa towarzyszącego obiektom produkcyjnym wybudowano m.in. 5.500 nowych mieszkań

dla potrzeb załogi. Powstały też nowe przychodnie zdrowia, szkoły, przedszkola i klubki, obiekty sportowe i rekreacyjne.

Następnie I sekretarz KC PZPR obejrzał nowe osiedle mieszkaniowe „Dworcowa”, w którym zamieszka w najbliższym czasie 9.500 osób. Osiedle to powstało w ciągu ostatniego roku. Wkrótce zbuduje się tu szkoła, przedszkole, pawilony handlowe i tereny zabaw dziecięcych. Jest ono widoczną oznaką przemian, jakie zaszły w ostatnich latach w Płocku, jednym z najstarszych, cieszących się bogatą tradycją miast naszego kraju. Edward Gierek zwiedził też najstarszą, zabytkową dzielnicę Płocka, położoną na pięknej skarpie wiślanej.

Na zakończenie wizyty I sekretarz KC PZPR spotkał się z Egzekutywą KW PZPR w Płocku. W trakcie spotkania omówiono aktualne problemy województwa, pracy partyjnej oraz dalszego wzrostu efektywności gospodarowania. PAP

Dwudniowa sesja „dziewiątki”

3 bm. późnym wieczorem zakończyła się w Luksemburgu dwudniowa sesja Rady Ministerialnej EWG na szczepie ministrów spraw zagranicznych i finansów. Omawiano m.in. kontrowersyjny problem udzielenia pomocy ogarniętemu kryzysem przemysłowi stalowemu w krajach „dziewiątki”. Rozgoryczenie wywołał referat członka komisji EWG, Wilhelma Heferkamp, który powrócił z Tokio z tygodniowych rozmów z rządem Japonii, domagając się bez skutku odwołania przez ten kraj kroków w celu ograniczenia wciąż wzrastającej nadwyżki w obrotach handlowych ze Wspólnym Rynek. (PAP)

I. Amin ostrzega dezertersów

Nie ustają walki w Ugandzie

W Ugandzie nadal trwają walki, a wynik wojny nie jest jeszcze rozstrzygnięty. Korespondent France Presse pisze z Nairobi, iż „połączone siły zbrojne armii tanzańskiej i ugandyjskich przeciwników prezydenta Idi Amine rozpoczęły we wtorek (3 bm.) atak na stolicę Ugandy, Kampale, ale napotkały na bardzo silny opór obrońcy. Doszło do zaciętych starć w odległości kilkukilometrów od centrum Kampali”.

Radio to podało również, że

prezydent I. Amin dokonuje inspekcji jednostek armii. Wyraził on uznanie żołnierzom walczącym z przeciwnikami i ostrzegł dezertersów, że czeka ich kara śmierci, jeśli natychmiast nie powrócą do swoich jednostek.

Agencja Prasowa Libijskiej Dżamahirii (JANA) podała, że Libia nie wysłała wojsk do Ugandy. Wyjechał tam jedynie instruktorzy. Libijska Dżamahiria dostarcza Ugandzie część potrzebnych jej paliw płynnych. (PAP)

Brak szczegółów o wynikach rozmów M. Begin i A. Sadata

Po dwudniowej nieobecności na forum publicznym premier Egiptu Mustafa Chalil powrócił w środę do swych normalnych zajęć służbowych, dementując pogłoski jakoby zamierzał podać się do dymisji. Obserwatorzy zwracają uwagę, że nieobecność premiera Chalila zbiegła się w czasie z dwudniową wizytą, jaką złożył w Kairze szef rządu izraelskiego Menachem Begin.

Wydaje się, że chłodne przyjęcie, jakie władze egipskie zgotowały Beginowi oraz nieobecność Chalila miały na celu odwrócenie uwagi od rozmów egipsko-izraelskich i osłabienie wzburzenia, które utrzymuje się w świecie arabskim i także w społeczeństwie egipskim z powodu separatysty

cznych poczynań rządu Sadata.

Kolejnym przejawem niezadowolenia Egipcjan z polityki prezydenta Sadata jest oświadczenie 13 lewicowych i niezależnych deputowanych parlamentu egipskiego. Podkreślają oni, że separatystyczny układ pokojowy Egiptu z Izraelem może doprowadzić do jeszcze groźniejszych niż w przeszłości wojen na Bliskim Wschodzie.

Tymczasem premier Izraela Menachem Begin oświadczył we wtorek po powrocie do Tel Awiwu, że w wyniku próby awizowanych w Kairze rozmów osiągnął „bardzo ważne” porozumienie. Nie ujawnił on jednak ich szczegółów, informując, że przedstawi je na posiedzeniu Knesetu. (PAP)

Współpraca Polski i NRD

Górnictwo węgla brunatnego

Do najszybciej rozwijających się dziedzin współpracy między Polską i NRD należy górnictwo węgla brunatnego. Polski przemysł wyspecjalizował się w konstruowaniu, produkcji, montażu taśmociągów dla odkrywkowych kopalń tego węgla i od wielu lat dostarcza je do NRD.

Z NRD otrzymujemy z kolei ciężkie koparki i zwałowarki do eksploatacji węgla brunatnego. Pracują one z powodzeniem w naszych kopalniach „Turów” i „Konin”, a obecnie są montowane w Bełchatowie, w nowym, wielkim zagłębiu górniczo-energetycznym opartym na węglu brunatnym. PAP

Porządkowanie Wielkopolskiego Parku Narodowego

Wielkopolski Park Narodowy nazywany jest „płucami” Poznania, lasy parku bowiem dostarczają rocznie około 250 000 ton tlenu. Ten chroniony, niemal 10 000-hektarowy obszar przylżył się już do granic wielkiego Poznania. Jest ważnym miejscem świątecznego wypoczynku, penetracji turystów, wycieczek szkolnych. Ale zarówno szybki rozwój poznańskiej aglomeracji jak i nasile nie odwiedzających park, nie pozostały bez wpływu na ujemne przeobrażenia w jego środowisku przyrodniczym. Przemysł i budownictwo, podlegają sankcjom za zakłócanie równowagi biologicznej, gorzej złać na gorącym uczynku człowieka, który również jest sprawcą wielu zniszczeń, zaśmiecania itp.

W miesiącu zieleń Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody rzucił hasło: porządkujemy Wielkopolski Park Narodowy! Ma to być także czyn miłośników przyrody na 35-lecie Polski Ludowej. W najbliższą sobotę i niedzielę (7 i 8 bm.) odbywać się będzie oczyszczanie parku ze śmieci. Zgłosiło się już do tej akcji ponad 400 osób, rekrutujących się głównie z kół LOP i Straży Ochrony Przyrody. W niedzielę do porządkowania stanie wojsko. Całością prac kierować będzie służba leśna WPN, która dostarczy worki i środki transportu do wywozu śmieci. Chętni do pomocy w porządkowaniu mogą się zgłosić 7 bm. na dworcu w Puszczykowie o godz. 8.40, zaś w Osowej Górze o 9.30. (zd)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
10, 15, 24, 31, 32
II LOSOWANIE
5, 6, 8, 9, 21
Końcówka banderoli 2907

„Express-Lotek”

8, 20, 29, 37, 42

Telefony

● Poprawa warunków atmosferycznych powoduje zwiększenie się zagrożenia pożarowego. Najczęściej przyczyną powstawania pożarów jest samozapalenie i nie szczelność przewodów kominiowych. I tak na przykład samozapalenie było przyczyną spalania się sterty słomy we wsi Dobowa Łęka (Leszczyński), na szczycie oddalonej od budynków mieszkalnych. Z kolei, nie szczelność przewodów kominiowych spowodowała powstanie pożaru w jednej z wiosek w woj. konińskim. Zwrócić uwagę na bezpieczeństwo w tym regionie oraz bardzo dużą ilość dachów krytych słomą powodującą bardzo szybkie rozprzestrzenianie się ognia co niejednokrotnie było przyczyną wielu tragedii. (dz)

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i prężne opady deszczu, możliwe burze.

POGODA

Temperatura maksymalna od plus 10 do plus 12 stopni, minimalna od plus 3 do 4 stopni. Wiatry słabe, umiarkowane.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 12 stopni, w Kaliszu plus 12 stopni, w Koninie plus 12 stopni, w Lesznie plus 11 stopni, w Pile plus 11 stopni; ciśnienie 744,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

W Rawalpindi wykonano wyrok śmierci na Z. A. Bhutto

Dokończenie ze str. 1

dostarczono je na cmentarz koło dawnej wiejskiej rezydencji byłego premiera w Naudero, 900 km na południowy zachód od Rawalpindi. Pogrzeb zakończył się przed godz. 11 i dopiero wtedy radio pakistańskie podało wiadomość o egzekucji.

Od północy 4 bm. wzmożone patroły wojska strzegą głównych punktów Rawalpindi, Islamabadu, Karaczi i innych najważniejszych miast kraju.

W ciągu 12 miesięcy, jakie upłynęły od skazania Bhutto na śmierć, wojskowe władze Pakistanu uwięziły setki aktywistów partii ludowej, aby utrudnić zwolnieniom byłego premiera organizacje wystąpień antyrządowych.

Bhutto, który rządził Pakistanem od grudnia 1971 do lipca 1977 i był wówczas często oskarżany o stosowanie w po-

lityce brutalnych środków i metod, poszedł na szubienicę przeświadczony, że płaci życiem za to, że swoją polityką reform społeczno-gospodarczych, znaną pod nazwą „socjalizmu islamskiego” i popularną wśród mas, naraził się pakistańskim siłom reakcyjnym, a swoją niezależną polityką za granicą wzbudził gniew Waszyngtonu.

W swoim testamentie politycznym, napisanym w więzieniu i opublikowanym ostatnio w formie książkowej w Indiach i W. Brytanii, Bhutto oskarżył gen. Haq i innych dowódców armii, że na początku 1977 roku weszli w zмовę z politykami opozycyjnego Pakistańskiego Sojuszu Narodowego (PSN), zdominowanego przez prawicę muzułmańską i wspólnie z nimi, korzystając z poparcia obcych sił, zorganizowali spisek antyrządowy. PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje ko egium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz,

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zbiłut Sęk,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-18

Muzeum w Manieczkach

Od ponad 4 miesięcy czynne jest Muzeum imienia Józefa Wybickiego w Kombinacie PGR w Manieczkach koło Śremu. Budynek muzeum znajduje się w miejscu, w którym niegdyś stał rodzinny pałacyk Józefa Wybickiego. Właśnie w Manieczkach — ten wybitny działacz polityczny, autor hymnu narodowego zmarł w 1822 roku. Dotychczas muzeum odwiedziło ponad 1500 osób. (kal)

Fot. — R. Królak



Nie ze studni lecz z kurka

Nie ma przesady w twierdzeniu, że postęp gospodarczy cywilizacyjny i kulturalny wsi zależy od wody. Oczywiście nie wyłącznie, ale w głównej mierze. Gdy woła dochodzi rurami do zagrody — jest jej pod dostatkiem do picia, do mycia, do pojenia inwentarza. Stanowi także gwarancję zdrowia ludzi i zwierząt, nie budzi bowiem zastrzeżeń pod względem bakteriologicznym, czego niestety, nie można powiedzieć o większości studni kopanych.

Ale chociaż z satysfakcją prezentujemy nowoczesne gospodarstwa, korzystające z tego dobrodziejstwa, nie znaczy to, iż wodociąg, hydrofor czy poidła są powszechnym zjawiskiem na naszej wsi. Wręcz przeciwnie; urządzeń tych jest jeszcze bardzo mało. W wielu rejonach niedostatek wody pitnej w decydującym stopniu waży na dalszym wzroście produkcji rolniczej, przede wszystkim zaś hodowlanej. Z wodociągów zespołowych korzysta w kraju zaledwie 9 procent gospodarstw indywidualnych, nieco więcej — szczególnie w Wielkopolsce — ma wołociągi zagrodowe. Ponad połowa studni kopanych posiada wodę złej jakości, natomiast wioleset wsi nie ma nawet takiej i trzeba ją dowozić bezkoczami. Problemy regionalne są na ogół pod tym względem zbliżone z problemami krajowymi, w Wielkopolsce je dnak jest szczególnie sucho, a najtrudniej dotrzeć do wody na terenie tzw. płyty leszczyńsko-krotoszyńskiej, gdzie znajduje się ona na bardzo dużych głębokościach.

Poprawa warunków sanitarnych i higieny ludności wiejskiej oraz konieczność rozwoju hodowli, wynikające z programu poprawy wyżywienia narodu, wymagają przyspieszenia tempa realizacji zaopatrzenia wsi i rolnictwa w wodę. Uwzględnił to już „Program gospodarki wodnej na lata 1976 — 1980 oraz podstawowe kierunki jej perspektywnego rozwoju do roku 2000”, przyjęty przez Pre-

zydium Rządu jesienią 1978 roku. Rozwiązanie tego problemu zawarte jest również w programie „Wisła”.

Samo tylko zbiorowe zaopatrzenie w wodę wsi i jednostek rolnictwa w kraju pociąg nie za sobą koszty rzędu 300 miliardów złotych. Ale czy mo-

Woda dla wsi

żna bez podjęcia tego wysiłku inwestycyjnego rozwijać na przykład hodowlę bydła, jeżeli li dziennie dla jednej krowy trzeba przydzielić w wia drach 80 litrów wody? Oblicza się, iż w przeciętnym gospodarstwie hodowlanym na donoszenie wody ze studni do pomieszczeń inwentarskich zużywa się średnio rocznie około 300 godzin!

Nawet gospodarne i nowoczesne wsie poznańskie w 77 procentach zaopatrują się w wodę ze studni kopanych. Stały brak wody występuje w tym województwie w 53 wsiach a aż 150 cierpi na okresowy jej niedobór. W bieżącej 5-letniej na wodociągowanie wsi Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolnych w Poznaniu przeznaczył nakłady w wysokości ponad 481 milionów złotych, przewidując podłączenie do sieci 146 jednostek. Ponadto kontynuowane są działania w zakresie budowy wodociągów w ramach czynów społecznych przy wykorzystaniu środków własnych ludności, Funduszu Gospodarki Wodnej oraz pomocy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Prace te prowadzone są przede wszystkim we wsiach, odczuwających brak wody, a odznaczających się wysoką produkcją rolną, jak np. w Sędzinkach i Sekowie w gminie Duszniki czy Wiórek w gminie Czapury. W sumie w roku bieżącym przewiduje się wodociągowanie 49 obiektów. Mimo to na koniec 1980 roku zaspokojenie potrzeb wsi

wyniesie niespełna 25 procent, zaś do zaopatrzenia w trybie pilnym pozostaną 94 wsie o okresowym deficycie wody.

W województwie pilskim, gdzie procent wodociągownych wsi jest wyższy niż w poznańskim, największe potrzeby pod tym względem istnieją w rejonie Chodzieży i Wągrowca. Nakłady na te inwestycje w roku bieżącym (łącznie z robotami budowlanymi) np. na terenie działania Rejonowego Oddziału WZIR w Wągrowcu (6 gmin) mają wynieść prawie 36,5 miliona złotych. Położenie 5700 metrów sieci wodociągowej pozwoli dostarczyć wodę do 31 gospodarstw. W większości wsi występuje tu okresowy brak wody. Między innymi Turza czy Piotrkowice, to wsie wysokotowarowe, które zaopatrują się w nią przy pomocy beczkowiezów i to z odległości kilku kilometrów. Takie jak one w pierwszym rzędzie muszą być uwzględniane w planie wodociągowania.

Nie tylko środki finansowe, ale także brak materiałów instalacyjnych oraz siły roboczej w przedsiębiorstwach wykonawczych są przyczyną niedostatecznego tempa prowadzonych prac. Poprawiło się natomiast ostatnio wyposażenie parku maszynowego przedsiębiorstw „Wodroli”, specjalizujących się w budowie wodociągów. Zdarza się jednak, że wykonawcy z braku armatury oddają do użytku niekompletne wodociągi i dopiero później po otrzymaniu brakujących materiałów, wyposażają w nie urządzenia. Pociąga to za sobą dodatkową pracę, trzeba bowiem odkopywać rury i ponownie je zakopywać. Przy stałym niedoborze pracowników jest to szczególnie uciążliwe, a ponadto przedłuża czas zakończenia inwestycji.

Zdania w zakresie zaopatrzenia

Dokończenie na str. 4

ZOFIA DOHNKE

Spółdzielczość i rzemiosło

Raport z życia drobnych ludzi

Profesjonalny język ekonomistów, słownictwo operujące kategoriami, definicjami, pojęciami — to zbiór nazw daleki od humanistycznej gęstości. Nazwy „produkcja” używa się znacznie częściej niż nazwy „człowiek”, pojęcie „drobny wytwórca” ma określone znaczenie, inne niż „drobny człowiek”. A przecież ów wytwórca jest bez wątpienia człowiekiem i bez wątpienia powinien produkować określone przedmioty dla „rytku”, czyli dla odbiorców indywidualnych, społecznych lub pozarynkowych”, a więc — znów! — dla ludzi.

Wydawać się to może powtarzaniem truizmów, przypomnianiem spraw oczywistych. Sedno w tym, iż zbyt jeszcze często pojęcia ekonomiczne „plan”, „produkcja”, „wykonanie” wskaźników” okazują się w praktyce tak wielkie, iż niekiedy za nimi podmiot działania: drobny człowiek — wytwórca i drobny człowiek — nabywca.

RÓŻNE BARWY KOOPERACJI

Od lat dopływ dewiz liczonych w setki tysięcy franków francuskich zależy nie od potentata, jakim są Polskie Zakłady Optyczne w Warszawie, ale od skromnej białostockiej spółdzielni, w której pracuje kilkunastu stolarzy. PZO (hale fabryczne, nowoczesne oprzyrządowanie, znakomita technologia, tysiąc pracowników) produkuje sprzęt optyczny, m. in. doskonale powiększalniki fotograficzne „Krokus”. PZO świetnie sobie radzą z najtrudniejszymi problemami konstrukcyjnymi i technologicznymi, z wielkimi problemami obliczeniowymi układów optycznych, projektów mechanicznych, wzornictwem plastycznym. W tym kombinacie tworzenie odrębnego działu, gdzie pucuje się i lakieruje deski, maluje je na jasny czy ciemny brąz, byłoby zabiegiem zajmującym ludzi, sprzęt i powierzchnie produkcyjne na „drobniarzy”. Ci sami ludzie, sprzęt, hale i maszyny wykorzystane właściwie — przy produkcji optycznej — czynią więcej efektów. A zatem kooperacja z białostocką spółdzielnią.

PZO eksportują „Krokusy” do Francji, są eksporterem, zdobywają zasługi, zaszczyty, uznanie i premie. A białostocka spółdzielnia miewa kłopoty. Wołają jej prezesa „na dywanik”, słucha prezesa gorzkich zarzutów, iż miast produkować na rynek krajowy stolki kuchenne szafki-apteczki, półeczki i regały zajmuje się jakimś tam deskami dla warszawskiej fabryki. Za eksport premii kooperant nie uświadczy, na rynku wewnętrznym go nie ma. Niby ciągle zajęty, ale w statystykach i wskaźnikach trudno go ująć. Białostoczanin dostarcza dewiz (bez desek powiększalnik jest tylko zbiorem metalowych kształtek i rurek), wiedza, że robią dobrze i słusznie, że ich robota jest potrzebna, ale moralnej i finansowej satysfakcji brak.

CO JEST, A CZEGO NIE MA?

Według wypowiedzi jednego z prezesów spółdzielni odzieżowych opłaca się żyć niemiennie, „na magazynie”, ale z drogiego materiałów, nie opłaca się natomiast żyć modnie, wykorzystując tanie surowce. Tajemnicą tkwi w pojęciu „przerobu wartościowego”. Spółdzielnia, która „przerobi” 1000 metrów materiału po 1000 złotych za metr i uszyje 200 niemiódnych płaszczy, łatwiej wykona plan (a to oznacza premie, nagrody itd.) niż spółdzielnia, która „przerobi” te same 1000 metrów po 200 złotych za metr, szyjąc 200 płaszczy szlagierów wiosennej mody.

W tej sytuacji trudno się dziwić, iż na krajowych targach wzory i modele, propozycje i zapowiedzi zapierają dech w piersi z zachwytem. Gdy dochodzi jednak do wędrowki po sklepach, spotykamy straszliwie niemodne, bylejakie, ale drogie. Trudno się tak ze dziwić, że w licznych przypadkach drobni wytwórcy — nie bacząc na swe ludzkie posłannictwo — produkują okropieństwa wcale nie takie znów potrzebne. Przykład — bibeloty ze sztucznych tworzyw, z tworzyw, których często brak na przedmioty poszukiwane.

Dla zwykłego śmiertelnika milion jest liczbą abstrakcyjną. Kilkaset milionów złotych jest pojęciem zgola umownym, kilka miliardów złotych — wartością statystyczną, która

można tylko przyrównać do miliardów w innej rubryczce. Roczna globalna wartość produkcji drobnego przemysłu, spółdzielczości i rzemiosła wyraża się w takich właśnie statystycznych kwotach. Rzecz nie w tym, by porównywać wskaźniki i tabelki, ale w tym, by moja żona bez kłopotu mogła kupić każdy z 1001 drobnych niezbędnych w gospodarstwie domowym, ja zaś dostać bez kłopotu plastikową końcówkę linki rozrusznika do Fiata 126-p, która czasami bywa w sklepach prywatnych, bo robi te końcówki jakiś rzemieślnik. I znów: dlaczego tak mało? Dlaczego, jeśli wspomnianych słoni jest tak dużo?

LICZY SIĘ PRODUKT

Klienta, który z bliskim okiem i wściekłością w sercu szuka w tuzinie sklepów przysło wiowej uszczelki, mało interesuje, czy plastikowy krążek produkuje przemysł kluczowy, terenowy, spółdzielnia pracy, czy pan Kowalski. Klient po prostu szuka uszczelki. Kolejne decyzje partyjne i rządowe wyrażają interesy klienta: istotny jest produkt, a nie producent. Jest to konsekwentnie wprowadzane w życie tendencja, działanie w imię podwyższania jakości życia społeczeństwa. Sedno w tym, iż nie zawsze organa terenowe właściwie i szybko reagują na zalecenia, decyzje, rozporządzenia, nawet na sejmowe ustawy.

Mieliśmy w ostatnich latach wiele decyzji ułatwiających produkcję, życie spółdzielniom, zrzeszeniom prywatnych producentów, indywidualnym rzemieślnikom. Efekty w licznych przypadkach są wyraźne, choć do stanu idealnego jeszcze daleko. Stale aktualnym jest pytanie: Co dalej?

Cieszy to, iż gdy zapadają wnioski, gdy wydawane są uszczelki, zalecenia i rozporządzenia, podmiotem rozważań nie jest „plan” i „przerób”, ale człowiek — „drobny wytwórca”, „drobny konsument”. Cieszy to, iż problem drobnej wytwórczości i przemysłu terenowego znajduje się w centrum uwagi władz partyjnych i państwowych. Ze zrozumiałych względów: wszak idzie o to by żyło się nam łatwiej, lepiej i dostatniej.

JERZY A. SALECKI

W HCP

Oczyma załogi

Ocena kadr kierowniczych przedsiębiorstwa jest pozornie rzeczą prostą. Miernikiem podstawowym pracy jest przecież przede wszystkim produkcja. Lecz wykonanie zadań produkcyjnych zależy od wielu czynników. Zarówno od przygotowania fachowego osób kierujących tym procesem, od ich zdolności organizacyjnych jak i od umiejętności postępowania z ludźmi, od szerokiego rozumienia podstawy moralnej.

Z tego założenia wyszła dyrekcja HCP w Poznaniu oraz tamtejszy Komitet Zakładowy PZPR przeprowadzając kompleksową ocenę kadr kierujących poszczególnymi fabrykami przedsiębiorstwa. Poddani jej byli kierownicy fabryk, szefowie produkcji, główni inżynierowie.

Analizowano w czasie tej akcji trzy problemy. Po pierwsze — sprawy gospodarcze, a więc czy fabryka wykonuje zadania. Tu zastanawiano się nie tyle nad przygotowaniem fachowym ludzi — to jest przecież znane — ale nad tym, w jakim stopniu umieją oni je wykorzystywać. Drugi problem dotyczył umiejętności kierowania zespołami ludzkimi, trzeci wreszcie — postaw partyjnych.

Przeprowadzona ocena pozwoliła zgromadzić cenny materiał, który będzie wykorzystywany przy awansach, przesunięciach służbowych, decyzjach w sprawie studiów podyplomowych. Pozwoliła ona również na stwierdzenie, iż kadra kierownicza umiejętnie współpracuje z odpowiedzialnymi.

To ostatnie jest tym ważniejsze, że przecież oceny były w jakimś stopniu formułowane przez całą załogę. W każdej rozmowie brał bowiem udział sekretarz podstawowej organizacji partyjnej działającej w fabryce.

W szerszym zakresie załoga „Cegielskiego” będzie brała udział w ocenie kadr kierowniczych niższego stopnia. Ocena taka zostanie przeprowadzona w II kwartale bieżącego roku. Obejmuje ona wszystkich szefów — do brygadzystów włącznie. W tym przypadku będą brane pod uwagę uwagi oddziałowych organizacji partyjnych i grup partyjnych, a więc załóg wydziałów i brygad. (st)

Mówią, że to zmiany atmosferyczne (a szczególnie ciśnienia) tak wpływa na ludzki organizm, iż zdarza się człowiekowi przeżywać okresy niewytłumaczonego wyczerpania fizycznego, zniechęcenia, depresji i psychicznych załamów (znam osobę, która w Poznaniu bezbłędnie odczuwa powstawanie w górach wiatru halnego, zanim jeszcze komunikat meteorologiczny zdąży to zjawisko po dać do publicznej wiadomości). Dochodzą do tego bardziej dostrzegalne powody, jak choroba, niepowodzenia, doznane zawody i przykrości. Takie stany i nastroje nie zrywano dawniej wytwornie „splinem” (z angielskiego „spleen”, co w ulicznej gwarze poznańskiej znalazło odbicie w mniej eleganckim stwierdzeniu że ktoś ma „szplina”), a obecnie chętnie używa się na to określenia „stres”.

Nie o nazwę chodzi mi oczywiście, lecz o społeczne warunki i skutki tych frustracji. Gdy skutki najdzie nas chandra (jeszcze jedną nazwą), stajemy się skłonni do refleksyjnych załamów nad „mar-nościami świata”, nad tym, że „życie mija i człowiek się starzeje”, bo oto ani się spostrzeżliśmy, a już nam upły-

Nie zawsze na linii

Co ja z tego mam?

nęto dwadzieścia (!), trzydzieści, pięćdziesiąt lat... I zaczyna wówczas ciężać świat domość, że właściwie niczego prawdziwie ważnego i pozostawiającego po nas „ślad na ziemi” (jak trwałie wartości działania określiło w tytule niedawno emitowanego w telewizji serialu) nie zdążyło się dokonać.

Stąd już blisko do — na szczęście, zazwyczaj chwilowego — zniechęcenia. Kto z nas tego nie zna? Nawet od osoby, którą normalnie cechuje żywotność, aktywność i zaangażowanie zawodowe, społeczne oraz towarzyskie, można wtedy ni stąd ni z owąd usłyszeć: „czy to warto tak się szarpać?” albo „co ja właściwie z tego życia mam?”

Uboczne skutki, czyjeś stresu nie są społecznie obojętne, z reguły bowiem od czuwa go, i to nierzadko dotkliwie, otoczenie — najbliżsi w domu, współpracownicy, a także osoby, które przypadkowo znalazły się na drodze takiego „splinow-

ca”. Dziwimy się wtedy, dla czego pani ekspedientka na wet nie odburknie na nasze „dziękuję”, lub że pan referent traktuje nas jak po wietrze, albo że pan motorniczy zamyka nam przed nosem drzwi tramwaju.

Mówi się wtedy, że ktoś „ma muchy w nosie”, lub że „jest w złym humorze”, które to stany charakteryzują się odruchami nieżyczliwości i nieradziwego odnośnienia się do innych. Można by (rozumiejąc, skąd się to bierze) machnąć ręką i nie zwracać uwagi na czyjeś „humorki”, gdyby nie ich ujemny wpływ właśnie na sposób wykonywania pracy, a więc i na jej wyniki. Wówczas bowiem stresy przeważają byc osobistą czy prywatną sprawą pana czy pani Iks. Nie mogą też stanowić usprawiedliwienia dla urzędnika, który z tego powodu zbywa interesanta, zamiast załatwić jego wniosek zgodnie z przepisami i swą najlepszą wiedzą oraz wolą. Ani dla rzemieślnika, który nie naprawi na przykład przekła-

zanego mu w tym celu w ramach gwarancji telewizora, lecz tylko „stuknie, puknie i odfajkuje”, w rezultacie czego punkt napraw ma wykonać dzienny wskaźnik planu, ale aparat po kilku dniach ponownie wróci do warsztatu. Zmiana ciśnienia czy inna przyczyna stresu główny inżynier w fabryce nie może uzasadnić zaniechania kontroli toku produkcji, a kierowca — prze-gapienia znaku zakazu wjazdu w ulicę.

Czy więc na takie „co ja właściwie z tego życia mam?” nie należałoby w odpowiedni sposób reagować? Może choćby stwierdzeniem, że — ulegając na strojom — można mieć jeszcze mniej. Lub że depresja jest najgłębiej się zwalczającą zwiększeniem aktywności. Albo, że każdy może pozostawić swój „ślad na ziemi” i tylko od niego samego to zależy. Od jego pracy, od codziennej sumiennosci, od stosunku do drugiego człowieka. Bo nie każdy może budować hutę, ale każdy powinien tak działać, by — bez względu na chwilowe załamania i nie poddając się stresowym nastrojom — przyczynić się do wspólnej dobrej codziennej systematycznej pracy.

ZBIGNIEW KADRA

Nadzwyczajna sesja OPEC

Irak Agencja Informacyjna (INA) donosiła, że państwa zrzeszone w Organizacji Arabskich Krajo- w — Eksporterów Ropy Naftowej (OAPEC) postanowiły zwołać w stolicy Kuwejtu na najbliższy poniedziałek nadzwyczajne posiedzenie Rady OAPEC w celu rozpatrzenia wniosku o wyłączenie nie Egiptu z tej organizacji. O decyzji tej poinformował iracki sekretarz generalny OAPEC, Ali Atika.

Irak wystąpił z postulatem zwołania nadzwyczajnej sesji Rady OAPEC, powołując się na uchwały zakończone niedawno konferencji w Bagdadzie w sprawie sankcji politycznych i gospodarczych wobec Egiptu. (PAP)

Sukces lewicy w municypalnych wyborach w Hiszpanii

W Hiszpanii odbyły się we wtorek pierwsze od 1931 roku demokratyczne wybory municypalne. W batalii wyborczej uczestniczyło 38 partii, które łącznie wystawiły 200 000 kandydatów na stanowiska 69 tys. radnych w 8 000 miast. Z danych ogłoszonych przez hiszpańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wynika, że niewątpliwie sukces w tych wyborach odniosła lewica hiszpańska. (PAP)

Sprawa P. Mentena

Wystąpienie oskarżyciela publicznego

Najwyższa instancja holenderskiego wymiaru sprawiedliwości — Wysoka Rada Holandii — rozpatrywała 3 bm. na drugim kolejnym posiedzeniu sprawę Pietera Mentena, na którym ciążą oskarżenia, że podczas wojny latem roku 1941 organizował na okupowanych terenach w okolicach Lwowa masowe egzekucje ludności polskiej, ukraińskiej i żydowskiej oraz w mundurze SS własnoręcznie rozstrzeliwał swe ofiary.

Wystąpił oskarżyciel publiczny J. Remmelink, który zgłosił wniosek o skasowanie niewinniającego P. Mentena wyroku, wydane go przez Specjalną Izbę Karną w Hadze 4 grudnia ubiegłego roku. Wyrok ten spotkał się z oburzeniem społeczeństwa holenderskiego i międzynarodowej opinii publicznej, jako przejaw tendencji do puszczania w niepamięć zbrodni wojennych.

Prokurator J. Remmelink umotywiował swój wniosek istnieniem wielu niezbitych dowodów winy P. Mentena i zażądał ponownego pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej.

Na poprzednim posiedzeniu Wysockiej Rady Holandii 20 marca br. obrońca P. Mentena zgłosił wniosek o utrzymanie w mocy wyroku uniewinniającego. Oskarżony był nieobecny na obu posiedzeniach, reprezentował go jego adwokat L. van Heijningen.

Orzeczenie Wysockiej Rady Holandii ma zapadć 22 maja br. (PAP)

Nie ze studni lecz z kurka

Dokończenie ze str. 3

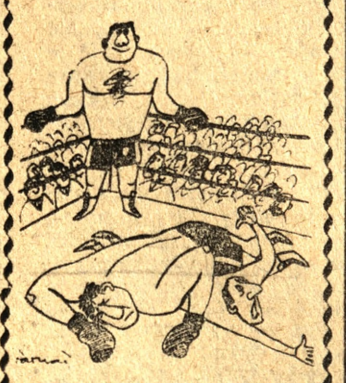
nia wsi i rolnictwa w wodę są tak duże, że nie można mieć pewności, iż za 20 lat każda wieś doczeka się wody z kranu. Jednocześnie zatem z tymi wielkimi działaniami inżynierskimi winna postępować poprawa stanu sanitarnego studni, ich modernizacja, a jeżeli znajduje się któraś w środowiskach skażonych — wręcz likwidacja.

Warto, by rolnicy posiadający dobre studnie, skorzystali z pomocy państwa i przystępowali do budowy wodociągów zagrodowych. Istnieje kilka projektów indywidualnego zaopatrzenia gospodarstw w wodę przy użyciu urządzeń i materiałów produkowanych w kraju.

Zdrowie, czas, wysiłek, efekty hodowlane gospodarstw przemawiają za instalowaniem takich wodociągów tam, gdzie szanse założenia zbiorowych są jeszcze odległe. Woda jest przecież czynnikiem warunkującym podniesienie poziomu życia i produktywności wsi.

ZOFIA DOHNKE

HUMOR I SATYRA



Osiem, dziewięć, dziesięć — zdejmijcie go wreszcie z minie.

Serdeczna i braterska atmosfera

Festiwal kultury polskiej w Związku Radzieckim

W serdecznej i braterskiej atmosferze, przed milionowym audytorium widzów i słuchaczy przebiegała rozpoczęta 3 bm. „Dni Kultury Polskiej” w ZSRR — najszersza prezentacja naszego 35-letniego dorobku w tej dziedzinie. Pod względem swego zasięgu impreza ta nie ma precedensu w zagranicznych kontaktach kulturalnych Polski. Festiwal polskiej kultury i sztuki odbywa się we wszystkich republikach radzieckich, w wielu miastach, zakładach pracy, salach koncertowych, domach kultury, kinach, teatrach i salach wystawowych.

Spotkania z przedstawicielami naszej kultury i sztuki, stały się autentycznym światem kultur obu krajów. Są one przekonującym dowodem wielkiej popularności najwspanialszych dzieł polskiej kultury w społeczeństwie radzieckim. Już dziś można z całym przekonaniem powiedzieć, że

„Dni” przyczynia się do dalszego zbliżenia narodów Polski i ZSRR oraz że polska kultura i sztuka zyskuje w społeczeństwie radzieckim jeszcze liczniejszych przyjaciół. Świadczy o tym chociażby pełne widowisko na koncertach polskiej muzyki, występach zespołów i solistów, na przedstawieniach sztuk polskich autorów i pokazach naszych filmów, a także ogromne zainteresowanie licznymi wystawami, spotkaniami przedstawicieli środowisk twórczych.

„Dni Kultury Polskiej” w ZSRR są także okazją do szerokiego zaprezentowania radzieckiemu czytelnikowi naszych osiągnięć wydawniczych, jak również książek polskich autorów publikowanych w ZSRR. Literatura polska od lat cieszy się w Kraju Radzieckim wielką popularnością. (PAP)

Jak i gdzie

spędzać wolne dni

Pragnący dokonać wyboru sposobu spędzenia wolnego czasu w soboty i niedziele nie będą mieli w tym roku wielkiego kłopotu. Biuro Obsługi Turystycznej WPT „Przemysł” w Poznaniu wydało bowiem specjalną ulotkę — dostępną w biurze informacji turystycznej przy Starym Rynku 77 — szczegółowo informującą kiedy i dokąd wyjeżdżać będą w tym roku wycieczkowe autokary. Lista wycieczek obejmuje ponad 50 różnorodnych imprez, których celem jest pokazanie uczestnikom zabytków Poznania oraz szczególnie ciekawych obiektów budownictwa i przyrody w województwie poznańskim lub na obszarach ościennych (województwa kaliskie, konińskie, leszczyńskie i pilskie).

Zarazem staraniem Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej ukazał się piąty (ostatni) folder z cyklu „Znakowane szlaki piesze województwa poznańskiego”. Zawiera on opisy tras wędrownych okolic Poznania, a schematyczna mapa ułatwia orientację jakimi drogami i przez które miejscowości dany szlak prowadzi.

WOIT wydał też bardzo pożyteczną składankę informacyjną pt. „Ostrowiecko zaprasza”. (c)

Chmielnicka elektrownia atomowa w ZSRR

Za pomoc przy budowie otrzymamy będziemy 1000 MW

Podczas obrad 89 sesji Komitetu Wykonawczego RWPG, jakie odbyły się w ubiegłym miesiącu w Moskwie, zostały podpisane ważne porozumienia o udziale Polski w nowych, wspólnych przedsięwzięciach krajów socjalistycznych, mających na celu rozwój ich potencjału energetycznego. Jedno z tych porozumień dotyczy uczestnictwa naszego kraju w budowie na terenie ZSRR chmielnickiej elektrowni atomowej, drugie — w budowie linii przesyłowej o napięciu 750 KV, która połączy tę elektrownię z Rzeszowem.

Chmielnicka elektrownia atomowa, której moc docelowa wyniesie 4 000 MW, będzie jednym z największych tego typu obiektów w ZSRR i w Europie. Będzie ona wznoszona wspólnie przez ZSRR, Polskę,

CSRS i Węgry. Udział Polski będzie polegał na wykonaniu części prac budowlanych i montażowych, a także na dostawie niektórych maszyn i urządzeń. Uczestnictwo w tym przedsięwzięciu umożliwi nam do zdobycie niezbędnych doświadczeń i będzie przygotowaniem do budowy elektrowni jądrowej na terenie Polski — w Żarnowiecu.

1000 MW mocy, jakie będzie my otrzymywać po uzyskaniu przez chmielnicką elektrownię atomową pełnej zdolności eksploatacyjnej, będzie stanowił bardzo ważny element bilansu energetycznego kraju zważywszy zwłaszcza, iż elektryczność ta będzie dostarczana do południowo-wschodniej części Polski, gdzie odczuwa się jej niedobór. (PAP)

Raport o sytuacji gospodarczej w krajach europejskich

Centralnym punktem genewskich obrad 34 sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ była 3 bm. debata nad przygotowanym przez Komisję dorocznym przeglądem sytuacji gospodarczej w Europie. W dyskusji wystąpili m. in. przedstawiciele ZSRR, USA, Polski, RFN, Hiszpanii i Włoch.

W debacie potwierdzono, że dalszemu pogłębieniu uległy

różnice występujące w rozwoju gospodarczym krajów zachodnich i socjalistycznych, na korzyść tych ostatnich. Kraje zachodnie w dalszym ciągu są trapiące zjawiskami recesyjnymi, których wyrazem są w szczególności rosnące bezrobocie, pogłębiające się trudności w zakresie bilansu płatniczego oraz inflacja, stanowiąca wciąż groźny hamulec rozwoju gospodarczego.

PAP

Przełożenie terminu wizyty F. Akuffo w Polsce

Na podstawie wzajemnego porozumienia, strony: polska i ghańska postanowiły, że oficjalna wizyta szefa państwa Republiki Ghany, gen. F. W. K. Akuffo w Polsce, przewidziana na pierwszą połowę kwietnia br. odbędzie się w terminie późniejszym.

Jak dowiaduje się PAP — szef państwa Ghany, gen. F. W. K. Akuffo odczołży również swę wizyty w Londynie i Bukareszcie. (PAP)

„Wiosenne porządki” na drogach

Wszyscy mogą uczestniczyć w ogólnopolskiej akcji milicyjnej

„Bądź przezorny na drodze” — to hasło tradycyjnych ogólnopolskich radiowo-milicyjnych akcji. Kolejna odbędzie się dzisiaj i jutro.

Do udziału w niej zostaną zmobilizowani możliwie największa liczba funkcjonariuszy służb ruchu drogowego MO, społecznych inspektorów ruchu oraz inspektorów gospodarki samochodowej.

Wzajemne respektowanie praw przez kierowców i pieszych użytkowników dróg, poprawa widoczności oświetlenia pojazdów przy trasach, sposób ich oświetlenia — to sprawy, które

przez kontrolerów obserwowane będą szczególnie bacznie. Jednakże tegoroczna akcja „wiosennych porządków” na drogach polegać będzie również na sprawdzeniu jakości nawierzchni dróg i ulic oraz stanu znaków drogowych. Wiele z nich zima zostało bowiem zniszczonych.

W Poznaniu do udziału w akcji zaproszono również Zarząd Dróg i Mostów, Pracownik, dyżurujący na stanowisku dowodzenia przy telefonie numer 41-33-00, przyjmować będzie od mieszkańców Poznania sygnały o wszelkich tego typu brakach. Udzielać też będzie

informacji o sposobie i terminach ich usunięcia. Zachęcamy zatem wszystkich do skorzystania z tej możliwości.

Niektórzy kierowcy ulegają obecnie pokusie wykorzystywania suchej już nawierzchni do wielce brawurowej jazdy. Wystarczy powiedzieć, że każde z zaistniałych wypadków zdarzeń radarowych wykazuje dziennie 60 lub 70 wykroczeń. Najczęściej powtarzające się „grzechy” kierowców są ciagle takie same: nadmierna szybkość jazdy, nieprawidłowe wyprzedzanie, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu. Potwierdzają to zapisy zarejestrowane przez skrzynki „trafifoto” które umiejscowione są przede wszystkim w najbardziej niebezpiecznych punktach miasta. Warto dodać, że urządzenia te (w dyspozycji Wydziału Ruchu Drogowego KW MO jest ich siedem) będą zmieniały miejsca swej „obserwacji”. (jab)

SPORT-SPORT

8 kwietnia z udziałem 2000 zawodników

W Ostrzeszowie finałowe biegi przełajowe VI Spartakiady Młodzieży

Minęło zaledwie kilka dni od rozegrania w Ostrzeszowie XV Crossu Przyjaźni, a w mieście tym znów spotkają się biegacze — przełajowcy. W niedzielę, 8 kwietnia na pięknie ukształtowanych trasach, wokół ostrzeszowskiego stadionu WOSiR im. Janusza Kusocińskiego, odbędzie się finał VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Biegach Przełajowych.

Otwarcie zawodów — o godz. 11, po czym obserwować będziemy zmagania młodych lekkoatletów na 8 dystansach.

Juniorzy młodsi pobiegą na 1 500 m, juniorzy i juniorzy młodsi na 2 000 m, juniorzy na 3 000 m, juniorzy młodsi na 2 500 m, juniorzy i juniorzy młodsi na 4 000 m oraz juniorzy na 6 000 m. Jesteśmy przekonani, że rywalizacja na trasach tegorocznych przełajów przyczyni się do dalszego rozwoju tych biegów na terenach wszystkich województw.

Zwycięzcy w kategorii młodszych juniorów zdobędą tytuły mistrzów Spartakiady, natomiast juniorzy obok wspomnianego tytułu zdobędą mistrzostwo Polski. W niedzielnych zawodach każde województwo może być reprezentowane, w poszczególnych konkurencjach, przez 5 przedstawicieli wyłonionych drogą wcześniejszych eliminacji.

W Ostrzeszowie startować mają przedstawiciele wszystkich województw (około 2 000 zawodników i zawodniczek). Okręgowe związki lekkoatletyczne Wielkopolski wysyłają na te zawody najsilniejsze reprezentacje oczekując dobrych wyników u progu letniego sezonu lekkoatletycznego. (Jz)

Olimpiada 1988 — w Londynie?

Londyn jest coraz poważniejszym kandydatem do Igrzysk Olimpijskich w 1988 r. Stolica Wielkiej Brytanii była już gospodarzem olimpiady w 1948 r.

Władze miejskie Londynu zamówiły specjalne opracowanie naukowe w celu zbadania możliwości technicznych i kosztów zorganizowania Igrzysk Olimpijskich nad Tamizą.

Władze są za projektem organizacji olimpiady w Londynie, minister sportu Denis Howell zastrzegł tylko, iż będzie należało, żeby w razie przyznania Londynowi prawa organizacji olimpiady część zawodów

odbyła się na terenie innych miast brytyjskich.

Oczekuje się, że władze miejskie podejmą ostateczną decyzję w sprawie wystawienia kandydatury Londynu we wrześniu br. Międzynarodowy Komitet Olimpijski zdecyduje w 1981 r., gdzie odbędą się igrzyska 1988 r. Przewodniczący MKOl — lord Killanin wypowiedział się już pozytywnie o kandydaturze Londynu. Podkreślił szczególnie szanse ograniczenia wzrostu kosztów organizacyjnych olimpiady, dzięki wykorzystaniu bogatej londyńskiej bazy sportowej. (PAP)

Zwycięstwo W. Fibaka

W drugim dniu odbywającego się w Rotterdamie tenisowego turnieju Grand Prix, toczono nadal pojedynki pierwszej rundy. Pierwszy swój pojedynek stoczył Wojciech Fibak, który odniósł łatwe zwycięstwo nad reprezentantem RFN Ulj Pinnerem 6:1, 6:2.

Pięściarze NRD lepsi w rewanzu z USA

W miejscowości Burlington w USA rozegrano drugi mecz pięściarskich reprezentacji USA i NRD. Zwyciężyli goście 16:6 (PAP)

Młodzi hokeiści poza finałem ME

W ostatnim meczu eliminacyjnym hokejowych mistrzostw Europy juniorów grupy „A” przegrywaliśmy w Tyńcach. Polska przegrała z Finlandią 2:5 (1:1, 1:1, 0:3).

A oto tabela grupy „A”

1. CSRS	6:0	25—1
2. Finlandia	4:2	34—7
3. Polska	2:4	10—6
4. Włochy	0:6	0—53

Do finału „A” z tej grupy awansowały więc zespoły CSRS i Finlandii. W finale „B” o miejsce 5—8 grać będą Polska i Włochy. (PAP)

„Decyduje nie tylko forma...”

Dlaczego S. Maier nie grał przeciw Turcji

Na mecz eliminacyjny mistrzostw Europy, Turcja — RFN nie powołano Seppa Maiera. Nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby nie to, że Maier jest zdrowy, czuje się dobrze, znajduje się w wysokiej formie i od 13 października 1973 r. po raz pierwszy zagrał go w kadrze, Jupp Derwall tłumaczył tę zaskakującą decyzję nieco enigmatycznie. A co sądzi o tym „wotum nieufności” sam Maier, najlepszy bramkarz Europy ostatnich lat?

— Derwall oświadczył mi, że w tym ważnym meczu z Turcją chce mieć zespół zdyscyplinowany i obawia się kłopotów z zawodnikami Bayernu — mojego klubu.

— ???

— Są to reperkusje konfliktu między piłkarzami klubu, a jego zarządem, konfliktu w którym ja odegrałem swoją rolę. Nasz były prezes Wilhelm Neudecker rozmawiał z Derwallem i teraz są efekty.

— A może pana niepowołanie do reprezentacji jest sprawą upływu lat. Czas płynie nieubłaganie, a kariera sportowa kiedyś kończy się?

— Mój kontrakt z monachijskim Bayernem trwać będzie do 1981 roku. Pragnę grać nadal w tym klubie i w reprezentacji. Jestem w dobrej formie i mogę podjąć obu obowiązki. Ale nie tylko forma decyduje... (PAP)

Na mistrzostwach politechnik

Udany występ studentów — judoków

Dobre zaprezentowali się na rozegranych w Gliwicach Akademickich Mistrzostwach Politechnik w judo, reprezentanci poznańskich uczelni technicznych. Zdobyli oni tytuł wicemistrzowski. Zwycięzcy la drużyna gospodarzy — Politechniki Śląskiej, a trzecie miejsce zajęli studenci z Poli

techniki Gdańskiej. Medale dla PP zdobyli: W. Holubowicz (w wadze 71 kg) — srebrny, W. Kowalczyk (78 kg) — brązowy, K. Wachowski (95 kg) — brązowy oraz M. Ciaszko — złoty i M. Niezgoda — brązowy, w wadze powyżej 95 kg. (gh)

nauka

Tańców towarzyskich wy-
uza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter.
87077g

kupno

Kojec, wózek austriacki
głęboka sprzedam. Tel.
531-65. 85287g

Różne czasopisma, powie-
ści, kalendarze, przed-
miotowe kupie. Listy:
Nigmalni, 85-010 Korono
wo skrytka pocztowa 6.
379p

Szafę, bibliotekę gdań-
ską kupie. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
87977g.

Wynajm — Zachowaj! Skup
najróżniejszych staroci:
zegar bufetowy, miedz-
ny, porcelanowy, marmu-
rowy, drewniany, zegarek
bardzo duży, lampę na-
fową, świeczniki, figurę,
figurki, porcelanę, kufel,
lichtarze, szablę polską,
monety srebrne, tyżki, cu-
kierniki, tace, najróżniej-
sze wyroby srebrne, na-
czynnia, kubki itp. Umie-
skiego 7a m. 30 (Wilda)
Dojeżdżam również oso-
biście. 82434g

sprowadz

Nowy silnik do łodzi mo-
torowej 23 KM sprzedam.
Walc, Kilińszczaków 33
tel. 33-56. 377p

Szybę przednią Skody
100 S sprzedam. Bernard
Gruchot, Kaczagórska 2a,
gmina Pogorzela.
359p

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 87536g

Jadalnia debowa, bufet,
kredens, witraż, fotele
sprzedam Obornicka 284.
87614g

Krowe i jajołowe hodow-
laną wysokocielne oraz
dachówkę ceramiczną ho-
lenderską z rozbiórki
sprzedam Gruszecki,
Skalowo, 63-030 Kostrzyn
Wlkp. 381p

Ważę miśnieńską antyk
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
88090g.

Ciagnik Ursus 28 po ka-
pitalnym remoncie. Let-
ki, 66-312 Rogoźnice 12,
gmina Zbąszynek. 375p

samochody

Fiat 125p 1500 rocznik
1977 stan idealny prze-
dam. Tel. 660-729. 87250g

Blotniki, maski, atrapy
(włókno szklane) tłumiki,
rury, resory, półosie, za-
wieszania, filtry olejowe
poleca sklep motoryzacyj-
ny. Kucharski, Dzierżyń-
skiego 271 Debiec
87740g

Sprzedam samochód Chev-
rolet de Lux, rocznik
1950, Gorzów Wlkp., Ślę-
ska 13 m. 6. 347p

zguby

Dnia 3 kwietnia Maciej
Klusek, 43-200 Pszczyna,
Baszowa 7 zgubił torbę
ze sprzętem fotograficz-
nym niezbędnym do wy-
konywania zawodu. Zna-
lazcę wynagrodzę. 87985g

nieruchomości

Dom z zabudowaniami
gospodarczymi k. Nowej
Soli sprzedam. Wiado-
mość: Nowa Sól, Matejki
20a/17. 852-K2

Sprzedam domek 2 poko-
ję, kuchnia, łazienka, c.o.,
wod.-kan. działka 700 m²
przy granicy Poznania,
komunikacja kolejowa i
autobusowa. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
85305g.

Sprzedam Gnieźnie pół
domu czynszowego. Po-
kupie wolne mieszkanie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 85331g

Atrakcyjną działkę bu-
dowlaną — (Jeżyce) prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 85363g

Kupię dom jednorodzin-
ny w Poznaniu. Tel. 66-53-92
85373g

Sprzedam dom 2-piętrowy
z lokalem handlowym.
Kurczewska, Wronki, Po-
znańska 12. 85401g

Kupię rozpoczętą budowę
domu jednorodzinnego
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
85409g.

Działkę 0,44 ha w Sza-
motulach sprzedam. Sza-
motuły, tel. 202-60. 85433g

Atrakcyjną działkę budowlaną
Poznań — Podolany
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
85465g

Dwie działki budowlane
Poznań — w okolicy ul.
Dąbrowskiej sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 85474g.

Domek (pokój, kuchnia)
kupię. W rozliczeniu
ewentualnie Fiat 126p.
Szczegółowe oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
85464g.

Sprzedam domek rekrea-
cyjny, stan surowy —
Wojnowo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
85503g.

Sprzedam działkę budowlaną
1000 m² uzbrojoną z
domekiem mieszkalnym.
Dzielnica Wola, możli-
wość zamiany na małe
mieszkanie własnościowe
w nowym budownictwie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 85491g

Działkę 1930 m², letniak,
drzewa owocowe, krzewy,
woda, Poznań — Podola-
ny sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
85514g.

Pół domu bliźniaczego do
zamieszkania sprzedam
(Os. Plewiska). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 85518g.

Oddam w dzierżawę 0,4
ha ziemi w tym 4000 karp
szparagów. Woda, światło
na miejscu (na 5 lat).
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 85526g.

Sprzedam dom własności
wy, piętrowy, ogród,
działka — całość 4100 m²
Duszniki Wlkp. — cen-
trum. Oferty: Duszniki
Wlkp., Świerczewskiego 71
85533g

Wzemię w dzierżawę oko-
ło 1 ha ziemi. Okolice Sza-
motuły. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 85422g

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego, stan surowy.
Tel. 20-66-50 po godz. 16
85558g

Dom jednorodzinny w Po-
znaniu lub okolicy, naj-
cieńszej wysoki parter ku-
pie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 85631g

rozne

Wynajm i zachowaj! Za-
kładanie karniży wraz z
osłonami w różnych koło-
rach i drewnopodobnych.
Uszczelnianie okien taśmą
aluminową. Zakładanie
zawieszek do okien typu
szwedzkiego. Sławomir
Cyliw, Poznań, ul. Cze-
stawa 11A m. 8, tel.
333-073. 87439g

Wypożyczalnia sukien
ślubnych, wieczorowych,
wełnowych, nakryć do
chłodu. Łaskowska, Gwa-
rdia Ludowej 2. 84731g

Gabinet kosmetyczny
Maurycy Zimowski, ul.
Kościełki 86 (I p.), za-
bięgi regenerujące, od-
mładzające (peeling), tel.
222-313. 87750g

Anteny telewizyjne, za-
dłowe instaluje WUSP
tel. 753-24, Aniela. 87495g

Gabinet dentystryczny,
mieszkanie, centrum,
c.o. telefon, uzdrowisko
Kujawy, zamienie na
M-3, M-4, w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 376p.

Lampy, kinkiety, kłose,
abakury, przewody, kon-
tenty, trójniki oraz szy-
ny do zasłon — szeroki
asortyment Pawilon, ul.
Warszawska narożnik Mi-
chała. 84051g

Zakład malarski — tpe-
ciarski tel. 603-61. Plo-
karz. 87209g

Wypożyczalnia elegan-
ckiej garderoby ślubnej.
Kuderskiego 1. Ciesiel
ska. 86859g

Cyklinowanie Kupsch,
tel. 619-99 godz. 17-19.
87637g

KSP „OŚWIATA” w Poznaniu
URUCHAMIA
w dniu 18 kwietnia 1979 r. o godz. 15
Poznań, ul. Klasztorna nr 2, sala 1

KURSY
MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE
budowlane, metalowe, elektryczne.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela:
Ośrodek Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasz-
torna nr 2, tel. 524-01 od godz. 8 — 18,
w soboty od godz. 8 — 14. 1064-K1

Telewizory naprawiam,
tel. 558-38 Kopański.
37710g

matrymonialne

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo” 61-707 Po-
znań, Libelta 29, kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19.
87552g

Kawaler bez asilógów,
wyższe studia, samodziel-
ny — poznań cennym
pięć, przystojna, miła, sad-
nia, wysoka lekarka, po-
znanianka — wyznania
rzymskokatolickiego, do
lat 32. Dyskretna i awrót
zdjęcia zapewniony. Oferty
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 85318g.

komunikaty

KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
Prezydencie Miasta Poznania — ukarało ob.
ANATOLA MACIEJEWSKIEGO, syna Maria-
na, ur. 12. 6. 1948 r., zam w Poznaniu, ul. Czer-
wonej Armii 47 m. 9 — za to, że w dniu 29. 10.
1978 r. o godz. 13.30 w Poznaniu, na ul. Świer-
czewskiego, na wys. nr 21, kierował samocho-
dem osobowym marki Fiat 126p, bez upraw-
nień i w stanie nietrzeźwym 2,71‰ alkoholu
we krwi, skutkiem czego uderzył w tył oczeku-
jącego na sygnalizację świetlną samochodu oso-
bowego marki Trabant, a ten następnie ude-
rzył w stojący przed nim samochód osobowy
Fiat 126p. Czynem swym zakłócił porządek
i bezpieczeństwo w ruchu drogowym, co sta-
nowi wykroczenie z art. 87§1 KW, 94§1 KW
i 86§1 KW i na podstawie art. 87§1 i 3 kode-
ksu wykroczeń wymierzono karę grzywny w
wys. 5.000 zł. Jako karę dodatkową Kolegium
orzekło podanie orzeczenia do publicznej wia-
domości w prasie na koszt ukaranego i zakaz
prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres
24 miesięcy. 915-K1

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ PRZY PRE-
ZYDENCIE MIASTA POZNANIA ukarało ob.
ROMANA MARCINKOWSKIEGO syna
Stanisława ur. 17. 10. 54, zam. w Poznaniu
ul. Nowotarska 1 m. 3 za to, że w dniu 22. 12.
1978 r. ok. godz. 19.30 w Poznaniu, na ul. Po-
krzywno kierował autobusem będąc po spo-
życiu alkoholu. Analiza krwi wykazała 2,14‰
alkoholu we krwi. W tym samym miejscu
i czasie kierował autobusem nie posiadając
do tego wymaganych prawem uprawnień co
stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 KW i 94 § 1
KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 kodeksu
wykroczeń wymierzono karę grzywny w wy-
sokości 4.500 zł. z zamianą w razie nieściągal-
ności na 90 dni aresztu zastępczego.

Jako karę dodatkową Kolegium orzekło za-
kaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na
okres 2 lat oraz podanie orzeczenia do publi-
cznej wiadomości w Gazecie Zakładowej „Z
Życia WPK” i w „Głosie Wielkopolskim” na
koszt ukaranego. 664-K1

KOLEGIUM do SPRAW WYKROCZEŃ przy
Prezydencie Miasta Poznania — ukarało ob.
BRUNONA LIBERĘ, syna Franciszka, ur. 17.
9. 1953 r., zam. w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego
312 — za to, że w dniu 25. 2. 1979 r. w Pozna-
niu, na ul. Dzierżyńskiego w tramwaju linii
nr 3, będąc pod wpływem alkoholu bez żadnej
przyczyny głośno używał słów wulgarnych oraz
zaczepiał pasażerów. Czynem swym zakłócił
spokój i porządek publiczny oraz wywołał zgor-
szenie, co stanowi wykroczenie z art. 51§2 ko-
deksu wykroczeń i na podstawie tegoż arty-
kułu wymierzono karę grzywny w wysoko-
ści 4.500 zł. w razie niewiszczenia natychmiast
po ogłoszeniu orzeczenia z zamianą na 90 dni
aresztu zastępczego. Jako karę dodatkową Ko-
legium orzekło podanie orzeczenia do publicz-
nej wiadomości w prasie na koszt ukaranego.
916-K1

† Dnia 22 marca 1979 r. zmarł nieoczekiwanie
w Genewie, opatrzony Sakramentami św.,
nasz najdroższy, ukochany brat i najlepszy opie-
kun, drogi stryjek, wujek, szwagier i kuzyn, sp.

FLORIAN PISKORSKI
powstaniec wielkopolski,
były delegat Rady Polonii Amerykańskiej na
Europę, odznaczony Złotym Krzyżem Orderu
Zasługi PRL oraz Wielkopolskim Krzyżem Po-
wstańczym.

Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek,
9 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina,
złożenie zwłok do grobowca rodzinnego tego
samoego dnia o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku i żalu pograżone
siostry i rodzina
Ul. Ratajczaka 28 m. 49. 87935g

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. zmarł mój mąż, oj-
ciec, nasz brat i szwagier, sp.

MICHAŁ BOGUMIŁ BORZYCKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżone
żona, córka i rodzina
87986g

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. zmarł po ciężkiej
chorobie, przeżywszy lat 80, nasz ukochany
ojciec, teść i dziadek, sp.

MARIAN STEPCZYŃSKI
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodze-
nia Polski.

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek,
5 bm. o godz. 14 w kościele św. Barbary w Bu-
dzyńniu po czym pogrzeb na cmentarzu parafial-
nym w Budzyńniu.

W smutku pograżone
córki z rodzinami
87986g

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. zmarła przeżywszy
76 lat, naszą najukochańszą matkę, teściową
i babcię, sp.

MARIA TULISZKA
z domu Bonia

Wyprawienie zwłok z domu żałoby w Opa-
lenicy odbędzie się w piątek, 6 bm. o godz. 14.30

W smutku pograżona
RODZINA
88045g

Dnia 31 marca 1979 r. odeszła z naszego grona
koleżanka

mgr inż. ALINA PANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 13.30 na cmentarzu Junikowskim.

Zegnamy Ją z głębokim żalem.

Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

koleżanki i koledzy
z Pracowni Projektowej „Mostostal” — Poznań
88006g

W dniu 1 kwietnia 1979 r. po długich cierpie-
niach zmarł nasz długoletni ofiarny i wzoro-
wy pracownik spółdzielca, życzliwy kolega

PIOTR LENARTOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu w Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrażamy serdeczne współ-
czucie.

Rada Zakładowa, Rada i Zarząd Spółdzielni
oraz współpracownicy
Spółdzielni Inwalidów „Inplast” w Poznaniu
1024-K3

Dnia 3 kwietnia 1979 r. zmarła po ciężkiej
chorobie, przeżywszy lat 79

AGNIESZKA ŁUCZAK
z domu Werner

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 7 bm.
o godz. 12.30 w kościele przy ul. Naramowic-
kiej, pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.30 na
cmentarzu w Naramowicach.

Pograżeni w smutku
synowie, synowie i wnuki
Os. Kosmonautów 4a m. 3, dawniej Kolo-
brzeska 1.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 12.15. 88082g

† Dnia 3 kwietnia 1979 roku zmarł opatrzony
Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec
i teść, przeżywszy lat 75, sp.

STANISŁAW ANIOŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
1046-U3

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana żona,
matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

WŁADYSŁAWA WOŹNIAK
z domu Kozak

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 kwietnia br.
o godz. 15.10 na cmentarzu na Junikowie

W smutku pograżeni
mąż, dzieci i rodzina
Ul. Jeżycka 25 m. 7. 1048-U3

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. zakończył swoje pra-
cowite i pełne poświęcenie życie w wieku
75 lat, mój ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

FELIKS SZIFMAN
długoletni pracownik PZU

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Ul. Findera 141 88023g

† W dniu 2 kwietnia 1979 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie w 75 roku życia, nasz
kochany ojciec, brat i przyjaciel, sp.

LEONARD KOŚCIELSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżeni w smutku i żalobie
syn, synowa, siostra i bracia z rodzinami
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
88050g

Dnia 4 kwietnia 1979 r. zmarł tragicznie opa-
trzony Sakramentami św., nasz ukochany, nigdy
niezapomniany syn, brat, wnuk, przeżywszy
lat 21

ZBIGNIEW GLĄCZYŃSKI

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 7 bm.
o godz. 16 w kościele św. Antoniego, po czym
pogrzeb na cmentarzu starożytnym

W smutku pograżona
RODZINA
Ul. Dziedzińska 22 88100g

Dnia 1 kwietnia 1979 r. zmarła nasza kochana
siostra i ciocia, przeżywszy lat 83, sp.

WALERIA PAWŁOWSKA
z domu Kwiatkowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu Junikowskim.

Siostra z rodziną
Ul. Szpitalna 3 m. 15. 87695g

Dnia 2 kwietnia 1979 r. zmarł mój kochany,
dobry mąż, nasz ojciec i teść

SYLWESTER PODLEWSKI
lat 76

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm. o go-
dzinie 15 w Koźminie.

W smutku pograżona
RODZINA
86157g

† W dniu 2 kwietnia 1979 r. zmarł namaszcz-
ony Olejami św., w 73 roku życia, mój naj-
droższy mąż, ojciec, dziadek, brat, stryj i szwa-
gier, sp.

JERZY ALEKSANDER MAJEWSKI
były major WP, uczestnik II wojny światowej,
kombatan armii polskiej i francuskiej, członek
ZBoWiD-u, inwalida wojenny, działacz spół-
dzielczy, były prezes Spółdzielni Inwalidów
XX-lecia PRL w Poznaniu, odznaczony Srebr-
nym Krzyżem Wirtutii Militari, Krzyżem Wa-
lecznych, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-
dzenia Polski, Krzyżem Komandorskim Francji,
Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Meda-
lem Zwycięstwa i Wolności.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Chociszewskiego 28a m. 2. 87838g

† Dnia 31 marca 1979 roku zmarł mój najdro-
ższy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, sp.

TADEUSZ WITOLD MAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o go-
dzinie 8.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona
żona z dziećmi
Ul. Gajowa 12 m. 11. 1044-U3

† Dnia 1 kwietnia 1979 r. zmarła nagle w wie-
ku 90 lat, naszą ukochaną matkę, teściową,
babcię, prababcię i praprababcię

APOLONIA GALON
z domu Królak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 11.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni
córka, syn i rodzina
Ul. Chwiałkowskiego 13 m. 13. 87851g

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. odszedł od nas na-
sz zawsze, mój ukochany mąż, ojciec, brat
i dziadek w 67 roku życia, sp.

BERNARD MAŃCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.

Strapiona
żona z dziećmi
Ul. Marcelińska 83D m. 8. 88091g

W dniu 2 kwietnia 1979 r. przestało bić serce
po długiej i ciężkiej chorobie naszego naj-
troskliwszego i najukochańszego męża, tatusia,
wujka i dziadunia, sp.

TADEUSZA IGNACZAKA
żył 54 lata

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia br. o go-
dzinie 11 na cmentarzu Miłostowskim.

W głębokim żalu i smutku
żona z dziećmi i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Żelazna 17b m. 3. 1042-U3

† Dnia 30 marca 1979 r. zginął śmiercią tra-
giczną w czasie pracy przeżywszy 31 lat, mój
najdroższy mąż, najukochańszy tatulek, brat,
złoty, szwagier i wujek, sp.

FRANCISZEK MARCINIĄK

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia br. o go-
dzinie 10.50 w poniedziałek na cmentarzu ju-
nikowskim.

Pograżone w smutku
żona z córeczką i rodziną
Os. Bolesława Chrobrego 16c m. 114. 1047-U3

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. zmarła przeżywszy
71 lat, nasza kochana matka, teściowa i bab-
cia, sp.

ŁUCJA FILARY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu Miłostowskim.

W smutku pograżona
RODZINA
Os. Kosmonautów 20 m. 50. 89102g

† Dnia 2 kwietnia 1979 r. zmarła przeżywszy
71 lat, nasza kochana matka, teściowa i bab-
cia, sp.

JOANNA WALIŃSKA
z domu Baranowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia br. o go-
dzinie 11.50 na cmentarzu Junikowskim.

Syn z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Poznańska 46/48. 1043-U3

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. po długiej chorobie
opuszczył nas na zawsze ukochany mąż, tros-
kliwy ojciec, teść, dziadek i szwagier, sp.

ANTONI DEUGASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni
żona, synowie i rodzina
Ul. Szczanieckiej 7a. 1049-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca
1979 r. zmarł w 76 roku życia, nasz ukocha-
ny ojciec, teść, dziadek i dziadek, sp.

ANTONI KAPELSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

Córka i synowie z rodzinami
87841g

† Dnia 31 marca 1979 roku zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramen-
tami św., moja najdroższa żona, ukochana ma-
ma, córka, siostra, synowa i szwagierka, sp.

ALINA PANOWICZ
z domu Kotlińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym żalu pograżeni
mąż z dziećmi i rodzina
Ul. Dąbrowskiego 130 A m. 22. 1012-U3

† Dnia 2 kwietnia 1979 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzona Olejami św., prze-
żywszy lat 76, sp.

CZESŁAWA TUREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Bratankowie i rodzina
88029g

W dniu 2 kwietnia 1979 r. przestało bić serce
po długiej i ciężkiej chorobie naszego naj-
troskliwszego i najukochańszego męża, tatusia,
wujka i dziadunia, sp.

TADEUSZA IGNACZAKA
żył 54 lata

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia br. o go-
dzinie 11 na cmentarzu Miłostowskim.

W głębokim żalu i smutku
żona z dziećmi i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Żelazna 17b m. 3. 1042-U3

† Dnia 30 marca 1979 r. zginął śmiercią tra-
giczną w czasie pracy przeżywszy 31 lat, mój
najdroższy mąż, najukochańszy tatulek, brat,
złoty, szwagier i wujek, sp.

FRANCISZEK MARCINIĄK

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia br. o go-
dzinie 10.50 w poniedziałek na cmentarzu ju-
nikowskim.

Pograżone w smutku
żona z córeczką i rodziną
Os. Bolesława Chrobrego 16c m. 114. 1047-U3

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. zmarła przeżywszy
71 lat, nasza kochana matka, teściowa i bab-
cia, sp.

ŁUCJA FILARY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu Miłostowskim.

W smutku pograżona
RODZINA
Os. Kosmonautów 20 m. 50. 89102g

† Dnia 2 kwietnia 1979 r. zmarła przeżywszy
71 lat, nasza kochana matka, teściowa i bab-
cia, sp.

JOANNA WALIŃSKA
z domu Baranowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia br. o go-
dzinie 11.50 na cmentarzu Junikowskim.

Syn z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Poznańska 46/48. 1043-U3

† Dnia 3 kwietnia 1979 r. po długiej chorobie
opuszczył nas na zawsze ukochany mąż, tros-
kliwy ojciec, teść, dziadek i szwagier, sp.

ANTONI DEUGASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni
żona, synowie i rodzina
Ul. Szczanieckiej 7a. 1049-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca
1979 r. zmarł w 76 roku życia, nasz ukocha-
ny ojciec, teść, dziadek i dziadek, sp.

ANTONI KAPELSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

Córka i synowie z rodzinami
87841g

† Dnia 31 marca 1979 roku zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramen-
tami św., moja najdroższa żona, ukochana ma-
ma, córka, siostra, synowa i szwagierka, sp.

ALINA PANOWICZ
z domu Kotlińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym żalu pograżeni
mąż z dziećmi i rodzina
Ul. Dąbrowskiego 130 A m. 22. 1012-U3

† Dnia 2 kwietnia 1979 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzona Olejami św., prze-
żywszy lat 76, sp.

CZESŁAWA TUREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Bratankowie i rodzina
88029g

KINA

RADIO

"GŁOS WIELKOPOLSKI", przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56